

Sygn. akt I ACa 1302/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. i M. K.

przeciwko R. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie z dnia 30 sierpnia 2012 r. sygn. akt IX GC 431/11

oddala apelację i zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1302/12

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. i M. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego R. R. kwoty 106.901,70 zł, z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazali, iż w dniu 3 września 2010 r. zawarli z pozwanym umowę na mocy której zobowiązali się wykonać konstrukcje stalową budynku, za wynagrodzeniem w wysokości 126.216,48 zł netto. Pozwany tytułem zaliczki pozwany uiścił kwotę 37.864,94 zł netto. Przedmiotową konstrukcję powodowie dostarczyli z 21 dniowym opóźnieniem, w dniu 21 października 2010 r. W dniu 5 listopada 2010 r. powodowie wystawili fakturę VAT na kwotę 107.788,88 zł brutto (88.351,54 zł netto), stanowiącą pozostałą do zapłaty część wynagrodzenia. Pozwany nie zapłacił powodom, zarzucając, że nie wywiązali się oni z umowy. Następnie pozwany pismem z dnia 5 listopada 2010 r wezwał powodów do zapłaty 50.000 zł, jako „wynikającej z niedotrzymania terminów umownych”. Powodowie uznali pretensje pozwanego do kwoty 727,20 zł netto (887,18 zł) brutto i p tę sumę pomniejszyli wynagrodzenie. Pismem z dnia 6 grudnia 2010 r., pozwany zażądał od powodów obniżenia wynagrodzenia za wykonane dzieło o kwotę 61.901,70 zł, z tytułu ujawnionych, składając oświadczenie o potrąceniu. Powodowie kwestionują zasadność i

skuteczność oświadczeń pozwanego. W ich ocenie pozwany nie uwiarygodnił, by w związku z opóźnieniem powodów poniósł jakieś wydatki. Jego pismo w tym przedmiocie nie może być traktowane jak oświadczenie o potrąceniu.

W zakresie zaś pisma z 6 grudnia 2010 r., zawierającego oświadczenie woli o potrąceniu – wskazali, iż pozwany wadliwie określił podstawę prawną realizacji uprawnień „reklamacyjnych”, w świetle braku odbioru dzieła. Podnieśli także, iż pozwany zarówno nie wskazał sposobu obliczenia wartości obniżenia wynagrodzenia, jak i nie wykazał tej wysokości.

W sprzeciwie od wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie nakazu zapłaty pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, iż na skutek zwłoki powodów w wykonaniu umowy poniósł szkodę, której wysokość wynika z dokumentów i wynosi 43.197,10 zł. Jest to suma kwot poniesionych przez pozwanego w związku z koniecznością przesunięcia terminu wykonania prac montażowych na budowie oraz kosztów transportu i rozładunku przedmiotowej konstrukcji. Pozwany wskazał, iż powodowie uznali kwotę 887,18 zł tytułem wynagrodzenia za wykonany transport. Oprócz potrącenia z wynagrodzenia powodów w/w kwoty 43.197,10 zł, pozwany potrącił również 61.901,70 zł z tytułu poniesionej szkody w zakresie wad przedmiotowej konstrukcji.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Krakowie wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2012 r zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 75 901, 70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2010 r i koszty procesu w wysokości 5 315 zł. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 3 września 2010 r strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez powodów konstrukcji stalowej budynku za wynagrodzeniem w wysokości 126.216,48 zł netto.. Termin dostarczenia konstrukcji na budowę określono na 30 września 2010 r. Inwestorem była J. G.. Pozwany wpłacił powodom zaliczkę w kwocie 37.864,94 zł netto. Konstrukcja stalowa została dostarczona na miejsce montażu w dniu 21 października 2010 r. W dniu 5 listopada 2010 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 107.788,88 zł brutto, odpowiadającą pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia.

Pozwany nie zapłacił tej należności, a jego pełnomocnik w dniu 5 listopada 2010 r skierował do powodów pismo, którym wezwał ich do zapłaty kwoty 50.000 zł, wynikającej z niedotrzymania terminów umownych wykonania zobowiązania z umowy z dnia 3 września 2010 r. Wskazano, że w/w kwota stanowi ekwiwalent za szkodę, na którą składają się: 1/ dwa przejazdy bez rozładunku (dźwig oraz monterzy) – w wysokości 2.000 zł netto, 2/ dwa dodatkowe rozładunki – 3.000 zł netto, 3/ koszty rozwiązania umowy z firmą monterską – 13.000 zł netto, 4/ koszty wynikłe ze współpracy z inną firmą monterską – 8.000 zł netto, 5/ transport konstrukcji – 727,20 zł netto oraz 6/ rekompensata dla klienta – 20.000 zł brutto. Pismem z dnia 23 listopada 2010 r. powodowie uznali roszczenie dotyczące dodatkowych kosztów transportu w wysokości 727,20 zł netto.

W dniu 6 grudnia 2010 r. pełnomocnik pozwanego wysłał do powodów pismo zatytułowane „zgłoszenie wad wykonanego dzieła wraz z oświadczeniem o potrąceniu”. Wskazał, iż wady zostały opisane w protokole kontroli przedmiotowej konstrukcji z dnia 29 listopada 2010 r. W związku z tym zażądał obniżenia ustalonego wynagrodzenia o kwotę 61.901,70 zł. Wskazał też, iż wobec uprzednio dokonanego potrącenia pismem z dnia 5 listopada, które to oświadczenie o potrąceniu, podtrzymuje, pozostała do zapłacenia kwota w wysokości 46.887,18 zł umorzyła się do kwoty 0 zł.

Ustalił następnie Sąd Okręgowy, że w dniu 29 listopada 2010 r. sporządzono raport z kontroli konstrukcji stalowej, w której wskazano na występujące niezgodności z projektem. W raporcie nie ustalono kosztów naprawy konstrukcji.

W dniu 27 sierpnia 2010 r. pozwany zawarł z R. B. umowę realizacyjną związaną z montażem hali stalowej. Koszt robót strony ustaliły na kwotę 58.000 zł + 22% VAT. Termin zakończenia montażu strony ustaliły na 22 października 2010 r. W dniu 22 października 2010 r. powyższe strony zawarły porozumienie – w związku z niedostarczeniem przez zamawiającego (pозwanego) konstrukcji w terminach określonych umową – którym rozwiązały umowę z dnia 27

sierpnia 2010 r., ustalając, że pozwany zapłaci R. B. kwotę 13.000 zł netto w związku z niedotrzymaniem warunków umowy.

W dniu 29 października 2010 r. pozwany zawarł z P. R. umowę realizacyjną związaną z montażem hali stalowej o treści analogicznej do umowy z R. B.. Koszt robót ustalono tym razem na kwotę: 66.150 + 22% VAT, zaś termin zakończenia montażu na 15 grudnia 2010 r.

W dniu 7 grudnia 2010 r. pomiędzy J. G. a pozwanym został zawarty aneks nr (...), zgodnie z którym strony postanowiły, iż w związku z opóźnieniem w dostawie konstrukcji w terminach określonych umową, pozwany obniży cenę hali o kwotę 10.000 zł netto.

Oceniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części. Strony zawarły umowę o dzieło zgodnie z którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła – w niniejszej sprawie konstrukcji stalowej – a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Zgodnie z umową zamawiający miał zapłacić powodowi wynagrodzenie w kwocie 126.216,48 zł netto. Po odjęciu od tej sumy zaliczki wypłaconej przy zawarciu umowy oraz uznanego przez powodów roszczenia pozwanego o zwrot kosztów usługi transportowej powodowie twierdzą, iż należy im się zapłata 106.901,70 zł.

Sąd Okręgowy wskazał następnie na bezsporną okoliczność opóźnienia się powodów z wykonaniem i dostarczeniem dzieła. Powodowie wykonali swoje zobowiązanie nienależycie i nie wykazali by nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności za które nie ponoszą odpowiedzialności (art. 471 kc). Co do zasady powodowie ponoszą więc odpowiedzialność za szkodę, którą pozwany poniósł wskutek nienależytego wykonania przez nich zobowiązania. Ponieważ w niniejszej sprawie powodowie nie kwestionowali zasady swojej odpowiedzialności (zwłoki w wykonaniu zobowiązania) rzeczą Sądu było ustalenie czy powodowie ponieśli szkodę w wysokości sum przedstawionych przez pozwanego do potrącenia.

Sąd nie uznał za uzasadnione obciążanie powodów kwotą wynikającą z zamówionych przez pozwanego przyjazdów dźwigu, uznając iż fakt poniesienia takich kosztów nie został w żaden sposób wykazany. Pozwany nie wykazał też jaki był koszt jednostkowej usługi rozładunku, jak też, by usługa ta była w zakresie obowiązków powodów. Za nieskuteczny uznał też Sąd Nieskuteczny zarzut potrącenia kwoty 61.901,70 zł z uwagi na powstałe wady. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie wielkości istniejących wad, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany cofnął wniosek o przeprowadzenie w tym przedmiocie dowodu z opinii biegłego.

Sąd uznał natomiast, iż pozwany wykazał szkodę w wysokości 31 000 zł, na co składały się następujące pozycje: koszty rozwiązania umowy z firmą monterską – 13.000 zł, koszty wynikłe ze współpracy z inną firmą monterską – 8.000 zł oraz koszt obniżenia ceny w wysokości 10.000 zł. Wszystkie powyższe koszty pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zwłoką w wykonaniu zobowiązania przez powodów. Na skutek braku dostarczenia konstrukcji stalowej pozwany zmuszony był rozwiązać umowę z dotychczasowym wykonawcą, a następnie zawrzeć analogiczną, drugą umowę. Pozwanemu nie sposób czynić zarzutu, iż druga umowa została ustalona na wyższą kwotę, niż pierwotna, skoro należało znaleźć firmę, która miała wykonać konstrukcję w bardzo krótkim terminie. Należało też uwzględnić zarzut pozwanego, co do kwoty 10.000 zł, z tytułu obniżki ceny wykonania hali w stosunku do inwestora – J. G.. Naturalnym jest w stosunkach gospodarczych, iż w trakcie procesu budowlanego generalnego wykonawcę łączą umowy z podwykonawcami. Brak realizacji tych umów w terminie rzutuje na wykonanie umowy między inwestorem a generalnym wykonawcą. W związku z powyższym zwłoka, której dopuścili się powodowie miała wpływ na przesunięcie innych robót budowlanych, zwłaszcza, że konstrukcja stalowa wykonywana przez powodów była elementem kluczowym dla wykonania innych robót budowlanych, niewykonanie jej w terminie musiało skutkować wstrzymaniem prac mających nastąpić po niej.

Kolejno Sąd Okręgowy rozważał skuteczność potrącenia powyższych wierzytelności dokonanego przez pozwanego jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania. Sąd wskazał, że pozwany dwukrotnie składał oświadczenia woli, które należy wiązać z oświadczeniem o potrąceniu. Treść obu tych oświadczeń, które Sąd przytoczył in extenso, wskazuje jednoznacznie na wolę dokonania potrącenia. Do oświadczenia o potrąceniu – wywodzi dalej Sąd Okręgowy

– mają zastosowanie ogólne zasady co do sposobu i chwili złożenia oświadczenia woli wskazane w art. 60 k.c., który wyraża regułę, wedle której wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z dokonywaną czynnością prawną może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób ujawniający ją tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata. Ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić także w sposób dorozumiany przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały. Sąd podkreślił, że treść złożonych w sprawie oświadczeń, należy traktować i interpretować je łącznie. Z tych też powodów należało powyższe oświadczenia uznać jako skutecznie dokonane – w zakresie wskazanych wcześniej kwoty, tj. 13.000 zł, 8.000 zł, a także 10.000 zł. Z tych przyczyn wartość dochodzonego świadczenia musiała zostać obniżona łączną kwotą 31 000 zł. Wierzytelność o zapłatę w/w kwoty uległa umorzeniu, wskutek potrącenia. Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tej części. O kosztach postępowania sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 kpc, wskazując szczegółowo sposób ich rozliczenia.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli powodowie w części, to jest co do kwoty 31 000 zł, zarzucając:

1/ naruszenie art., 361 § 1 kc przez błędne przyjęcie, że wykazywane przez pozwanego koszty w kwocie 31 000 zł w sposób adekwatny do działania powodów, polegającego na spóźnionym dostarczeniu przedmiotu zamówienia mogły obciążać powodów, jako roszczenie pozwanego o naprawienie szkody wywołanej nienależytym wykonaniem przez powodów zobowiązania wynikającego z zawartej z pozwanym umowy;

2/ naruszenie art. 498 kc i art. 499 zdanie pierwsze kc przez niezasadne uznanie, że pismo pozwanego do powodów z dnia 5 listopada 2011 r, stanowiło oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, ewentualnie, że pismo to spełniało wymogi potrącenia ustawowego i mogło wywołać skutek w postaci umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej;

3/ naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie oceny dowodów na poniesienie przez pozwanego kosztów wysokości 31 000 zł, bez należytego rozważenia treści zebranego materiału, jak również poprzez niewystarczająco krytyczną i wnikliwą ocenę twierdzeń pozwanego odnoszących się do faktu poniesienia tych kosztów z punktu wodzenia zasad doświadczenia życiowego.

Powodowie domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, by w miejsce zasądzonej na ich rzecz kwoty 75 901, 70 zł zasądzić na ich rzecz całą kwotę pozwem dochodzoną, zaś w miejsce kosztów procesu w wysokości 5315 zł, zasądzić 8963 zł.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja powodów jest bezzasadna.

Pierwszym zarzutem powodów, który należy poddać ocenie jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 kc przez bezpodstawne ustalenie, iż pozwany w ogóle poniósł szkodę w wysokości 31 000 zł.

Powodowie kwestionują zwłaszcza ustalenie przez Sąd Okręgowy jakoby związku ze ich zwłoką w wykonaniu zobowiązania, pozwany był zmuszony obniżyć cenę na rzecz inwestora. Zdaniem powodów brak jest dostatecznych dowodów zarówno na sam fakt obniżenia wynagrodzenia, jak i na adekwatność tego obniżenia w relacji do całej wartości kontraktu, jaki pozwany zawarł z J. G.. Powodowie kwestionują również materialnoprawną podstawę dla tego rodzaju porozumienia, wywodząc, iż przepisy art. 656 § 1 kc i art. 637 § 1 kc nie przewidują sankcji obniżenia wynagrodzenia za zwłokę w wykonaniu zobowiązania. Argumentacji powyższej nie sposób podzielić. Dowodem na okoliczność podpisania aneksu do umowy z dnia 6 sierpnia 2010 r jest dokument znajdujący się w aktach sprawy na karcie 111. Powodowie w zasadzie okoliczności tej nie kwestionują. Odnosząc się do ich pozostałych zarzutów stwierdzić należy, iż nawet bez znajomości umowy z dnia 6 sierpnia 2008 r nie sposób rozsądnie zakwestionować kwotę 10 000 zł, jako sumę o jaka strony kontraktu obniżyły wartość wynagrodzenia pozwanego, jako wykonawcy. Wniosek taki jest oczywisty, jeśli zważy się, iż wartość dzieła wykonanego przez powodów, które stanowi tylko jeden z wielu elementów całej inwestycji, to kwota ponad dwunastokrotnie przewyższająca tę, o jako strony kontraktu

inwestycyjnego obniżyły wynagrodzenie należne generalnemu wykonawcy. Brak też podstaw by samą czynność zawarcia aneksu uznać za sprzeczną z prawem materialnym. Uzgodniona przez strony porozumienia kwota 10 000 zł, to rodzaj umownego odszkodowania, które pozwany zobowiązał się zapłacić kontrahentce. Fakt nazwania tego świadczenia „obniżeniem wynagrodzenia” jest prawnie bez znaczenia. Podkreślić należy, iż omawiane porozumienie mieści się w granicach swobody umów (art. 353(1) kc) i nie może być uznane za sprzeczne z ustawą.

Podobnie należy ocenić ustalone przez pozwanego i R. B. konsekwencje rozwiązania przez tego ostatniego umowy realizacyjnej zawartej pozwanym w dniu 27 sierpnia 2010 r. W dniu 22 października 2010 r osoby te podpisały porozumienie, którym rozwiązały w/w umowę realizacyjną z winy zamawiającego (pозwanego) i ustaliły umowne odszkodowanie dla wykonawcy w wysokości 13 000 zł. Kwota ta nie budzi zastrzeżeń Sadu Apelacyjnego, jeśli weźmie się pod uwagę, iż przewidziana umową kara za zawinione przez kontrahenta odstąpienie od umowy wynosić miała 25% wartości kontraktu, a więc sumę wyższą, od uzgodnionej porozumieniem. Ustalenie to również mieści się w granicach swobody umów. Odstąpienie wykonawcy było zawinione przez pozwanego, skoro w terminie przewidzianym umową realizacyjną nie dostarczył wykonanej przez powodów konstrukcji, uniemożliwiając tym samym firmie (...) wykonanie prac montażowych.

Nie sposób też kwestionować fakt zapłaty na rzecz kolejnego przedsiębiorcy, z którym pozwany zawarł umowę o montaż przedmiotowej konstrukcji stalowej, wyższego wynagrodzenia niż to, które pozwany uzgodnił z R. B. w umowie z dnia 27 sierpnia 2010 r. Wobec rozwiązania pierwszej umowy pozwany był zmuszony do zatrudnienia innego montażysty. Fakt wybrania firmy prowadzonej przez brata pozwanego sam w sobie nie przemawia za obaleniem wiarygodności dokumentów z których wynika, że taka umowa została zawarta w dniu 29 października 2010 r (dokument k. 118-122) a uzgodniona należność została zapłacona (faktury i dowody zapłaty 157-158, k. 167-168). Fakt zapłaty na rzecz P. R. wyższego wynagrodzenia, niż to, które pozwany uzgodnił z R. B. nie może budzić wątpliwości, dopóki nie zostałyby wykazane, iż kwota przewidziana w umowie pomiędzy pozwanym a P. R. w ogóle nie odpowiada wartości kontraktu. Takie twierdzenia nie były w sprawie podnoszone. Z tych samych przyczyn bez znaczenia jest to, że, wbrew temu co sugeruje Sad Okręgowy w uzasadnieniu, to dla drugiego z wykonawców przewidziano dłuższy termin do wykonania prac.

Bezpodstawny jest wreszcie ostatni z zarzutów apelacyjnych, gdzie apelujący podtrzymują ocenę, iż pozwany nie złożył oświadczenia o potrąceniu wierzytelności w wysokości 50 000 zł, na którą składały się, między innymi, trzy wierzytelności w łącznej kwocie 31 000 zł, będące przedmiotem apelacji. Ocena ta jest nietrafna. Sąd Apelacyjny aprobejuje argumentację Sądu okręgowego w tym przedmiocie, zwłaszcza jak chodzi o konieczność wzięcia pod uwagę treści obu pism, które pozwany skierował do powodów przed wszczęciem postępowania. Pierwsze z nich, z dnia 5 listopada 2010 r, w istocie nie zawiera elementów, które można by uznać za wyrażenie woli dokonania potrącenia wymienionych w treści pisma wierzytelności. Drugie pismo, z D. 6 grudnia 2010 r, wolę taką formułuje jednoznacznie, odnosząc ją również do kwoty 50 000 zł wskazanej w pierwszym wystąpieniu. Tym samym najpóźniej w dniu otrzymania pisma z dnia 6 grudnia 2010 r powodowie powzięli wiadomość o dokonaniu przez pozwanego potrącenia przedmiotowych wierzytelności. Oświadczenie to jest skuteczne, w zakresie w jakim pozwany wykazał istnienie wierzytelności nadających się do potrącenia, to jest w zakresie 31 000 zł.

Podsumowując stwierdzić należy, iż zarówno ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak i materialno prawna ocena tych ustaleń są prawidłowe. Nie może budzić wątpliwości, iż pozostawali w zwłoce w wykonaniu swojego zobowiązania, tym samym ponoszą odpowiedzialność za szkodę, która ich kontrahent poniósł w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania (art. 471 kc). Pozwany z winy powodów poniósł szkodę w wysokości 31 000 zł a swoją wierzytelność z tego tytułu skutecznie potrącił z należnością powodów z tytułu wynagrodzenia. Wszystkie te problemy prawidłowo i wyczerpująco rozważył Sad Okręgowy.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.